

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.  
bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-  
nowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp  
Adres redakcji i administracji: LESZNO  
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

nr. 159

LESZNO, sobota, dnia 11-go lipca 1936 roku

Rok XVII

## Konieczność reakcji

# Rząd polski ostrzega Wolne Miasto!

Gdańsk, 10. 7. Podczas przed-  
wczorajszej rozmowy komisarz gen. R.  
P. oświadczył prezydentowi Greiserowi,  
że rząd polski nie dopuści do jedno-  
stronnej rewizji statutu i ostrzegł,  
że wszelkie akcje, wykraczające poza  
ramy obowiązujących umów zagraża-  
jąc więc normalnemu funkcjonowaniu  
polskiego handlu przez port gdański,  
musiałyby spotkać się z przeciwdzia-  
niami polskiego rządu.

P. Greiser w odpowiedzi oświad-  
czył, że Senat nie zamierza wydać ja-  
kichkolwiek ustaw wyjątkowych i że  
swoją akcję polityczną przeciwko opo-  
zycji ograniczy do ram nakreślonych,  
przez gdańskie ustawy.

Berlin, Dnia 8 lipca min. spr.  
agr. Rzeszy baron v. Neurath przyjął  
ambasadora R. P. Lipskiego, z którym  
odbył dłuższą rozmowę w związku z  
incydentem, wynikłym między dowód-  
cą krajownika „Leipzig” a Wysokim  
Komisarzem Ligi Narodów w Gdań-  
sku.

Gdańsk, Na obszarze Wolnego  
Miasta Gdańska utrzymuje się nadal  
stan niepokojów i trwogi.

Senat gdański przedsięwziął szcze-  
gólne środki przeciwko niemieckiej  
pracie niehitlerowskiej. Konfiskacie u-  
legają nie tylko pisma lokalne, z któ-  
rych jedno zawieszono zostało na 5  
miesięcy, ale także wszystkie niehitler-  
owskie pisma w języku niemieckim,  
przysyłane do Gdańska z zagranicy.

Na wodach terytorjalnych Gdań-  
ka i Gdyni ukazał się niemiecki sta-  
nek szkolny „Deutschland”, którego wi-  
dyle zapowiedział rząd Rzeszy. Niemal  
wówczas ukazało się na wysokości  
paru setek torpedowców niemieckich  
odbijających ćwiczenia na Bałtyku.  
Wizyta w pobliżu polskich wód te-  
rytorjalnych nie była, jak słychać, za-  
kwalifikowana.

Komisarz generalny R. P. w Gdań-  
sku p. Papee odbył z prezydentem  
Greiserem dłuższą rozmowę, po któ-  
rej udał się na jednodniowy pobyt  
do Warszawy. O dalszych rozmowach

**Anglja gwałtownie  
zbroi się na morzu**  
Londyn, 10. 7. Opinia publiczna  
skomentuje szeroko projekt dodatko-  
wych kredytów na zbrojenia.  
Powszechnie istnieje przypuszcze-  
nie, że nowe kredyty przyspieszą o 6  
miesiący zakończenie wszelkich obec-  
nych prac budowlanych i remontow-  
anych w marynarce wojennej, poczy-  
tażone zostaną również szalone przy-  
gotowania do budowy projektowanych  
nowych pancerników.  
Przyspieszenie prac odnosiłoby się  
do odnowienia 3 pancerników, rozpo-  
zbiecia modernizacji 4 innych pancerni-  
ków oraz wykończenia 4 łodzi pod-  
wodnych i 5 lekkich krążowników po-  
morskich, które będą pierwszymi jed-  
nostkami zorganizowanymi według no-  
wych brytyjskich przepisów o eska-  
drach pięcio-okrętowych.

komisarza generalnego z władzami  
gdańskimi ma być ogłoszony komuni-  
kat. Jednocześnie ambasador polski w  
Berlinie Lipski prowadził na temat  
Gdańska rozmowy z miarodajnymi  
czynnikiemami rządu niemieckiego.  
Zdaniem hitlerowców utrzymanie  
obecnego reżimu w Gdańsku zawisło  
od tego, czy Liga Narodów i jej Wy-  
soki Komisarz przestaną interwenjo-  
wać w wewnętrzne sprawy Gdańska.  
Uzyskanie takiej pozycji umożliwiłoby  
hitlerowcom umocnienie swej władzy  
i zniszczenie przeciwników politycz-  
nych.

W odniesieniu do Polski hitle-  
rowcy są zdania, że z Warszawy mo-  
gliby łatwo osiągnąć porozumienie w  
kwestjach wewnętrznych Gdańska. —  
Stronnictwo opozycyjne w Gdańsku, w  
tem także partja niemiecko-narodowa,  
podały rewizji swój stosunek do ha-  
sla „Zurück zum Reich”. Obecnie mó-  
wi się o konieczności autonomji Wol-  
nego Miasta pod opieką Rzeczypospo-  
litej Polskiej. Gdańskie koła politycz-  
ne są zdania, że bieżące lato stać się  
może punktem zwrotnym w historii  
Gdańska.

## Odpreżenie na Morzu Śródziemnem Anglja wycofuje część swej floty z sąsiedztwa Włoch

Londyn, 10. 7. Ogłoszono przez  
sir Samuela Hoare decyzja rządu bry-  
tyjskiego wycofania znacznej części  
floty brytyjskiej z Morza Śródziemne-  
go, przyjęta została z satysfakcją przez  
brytyjską opinię publiczną. W angiels-  
kich kołach politycznych dopatrują  
się w tej decyzji pierwszego kroku na  
drodze przywrócenia normalnych sto-  
sunków między W. Brytanią a Włochami.

W Londynie oczekują, że Włosi ze  
swej strony wycofają obecnie część  
swoich wojsk z Libji. Jeżeli to nastąpi,  
to prawdopodobnie W. Brytania za-  
wiesi działanie specjalnych gwarancji  
morskich, zawartych w drodze umowy  
o wzajemnej pomocy na Morzu Śród-  
ziemnem między W. Brytanią a Fran-  
cją, Turcją, Jugosławiją i Grecją. Krok  
ten usunąłby przeszkody, które dotąd  
utrudniają Włochom udział w konfe-

rencjach dardaneelskich oraz lokarnen-  
skiej.

Brytyjskie dzienniki polityczne pod-  
kreślają, że powyższa decyzja zlikwi-  
dowania koncentracji floty brytyjskiej  
na Morzu Śródziemnem, nie oznacza  
bynajmniej słabości W. Brytanji, lecz  
przeciwnie — oznacza, że W. Brytania  
czuje się na Morzu Śródziemnem bez-  
piecznie.

Gdy w izbie gmin po ogłoszeniu  
przez sir Samuela Hoare powyższej de-  
cyzji, jeden z posłów zapytał pierwsze-  
go lorda admiralieji, czy zdaje sobie  
sprawę z tego, że flota brytyjska od  
300 lat usadowiona jest na Morzu Śród-  
ziemnem — sir Samuel Hoare odpo-  
wiedział: „Mogę szanownego posła u-  
spokoić, że flota brytyjska przez dal-  
szych 300 lat pozostanie na Morzu  
Śródziemnem”.

## Tło krwawego dramatu w Warszawie

Warszawa, 10. 7. W sprawie  
zabójstwa śp. dr. Gosiewskiego nad-  
chodzi następujące szczegóły. o mor-  
dery, Aleksym Szymiku. Był on pra-  
cownikiem ambulatoryjnym w ubez-  
pieczalni sosnowieckiej. Pełnił również  
funkcje urzędnika manipulacyjnego. —  
Nie odznaczał się gorliwością w pracy  
i zaniedbywał swoje obowiązki. Bezpo-  
średnim jego zwierzchnikiem był dr.  
Reiss, który w roku ubiegłym zdecydo-  
wał o zwolnieniu Szymika z ubezpie-  
czalni wobec rażących zaniedbań i zle-  
go przykładu, jaki Szymik dawał kole-  
gom.

Gosiewski, który był wówczas dy-  
rektorem ubezpieczalni, nie miał bez-  
pośredniego wpływu na zwolnienie  
Szymika. Od dnia swego zwolnienia  
Szymik nadchodził ubezpieczalnię i  
prosił, aby go ponownie przyjęto. O-  
becnie ma on sprawę w sądzie grodz-  
kim w Sosnowcu, wytoczoną za po-  
gróżki, skierowane pod adresem dr.  
Reissa, bezpośredniego swego zwierzch-

nika.  
Kiedy przed 10 dniami p. Gosiew-  
ski bawił w Sosnowcu, Szymik zwrócił  
się do niego i ponowił swą prośbę o  
interwencję. Dr. Gosiewski wstawił się  
u obecnych władz ubezpieczalni, co  
miało ten skutek, że Szymika przyjęto  
z powrotem na posadę w charakterze  
młodszego sanitariusza z pensją 100 zł.  
miesięcznie. Szymik początkowo zgo-  
dził się na przyjęcie tej posady, lecz  
zaraz następnego dnia przyszedł do  
ubezpieczalni i oświadczył, że nie bę-  
dzie pracował za tak marne pieniądze  
i nie chce być sanitariuszem. Poprzed-  
nio, jako urzędnik manipulacyjny, za-  
rabiał ponad 200 zł.  
Wtedy zaproponowano mu posa-  
dę w magistracie w Sosnowcu, w cha-  
akterze niższego funkcjonariusza, ale  
i tej posady Szymik nie przyjął. Poje-  
chał do Warszawy i tu dokonał zbro-  
dni. Szymik mieszkał pod Sosnowcem  
na Niwce. Ma na utrzymaniu 9 osób,  
w tem dwoje dzieci.

## Gen. Orlicz-Dreszer insp. obrony powietrz.

Warszawa, 10. 7. Dekretem P.  
Prezydenta R. P. z dn. 4 bm. ogłoszo-  
nym w Dzienniku Ust. R. P. nr. 52  
z dn. 9 bm. został mianowany inspek-  
torem obrony powietrznej państwa  
gen. dyw. Gustaw Orlicz-Dreszer.

Urząd Inspektora Obrony Powie-  
trznej Państwa znajdować się będzie  
przy Generalnym Inspektoracie Sił  
Zbrojnych.

Inspektora Obrony Pow. Państwa  
mianuje Prezydent R. P. na wniosek  
min. Spr. Wojsk., uzgodniony z gene-  
ralnym Inspektorem Sił Zbrojnych.

Inspektor Obrony Pow. Państwa  
wykonuje z ramienia Gen. Insp. Sił  
Zbrojnych kierownictwo i zwierzchni nad-  
zór nad organizacją i przygotowaniem  
obrony przeciwlotniczej i przeciwgazo-  
wej Państwa.

W ramach wytycznych dla Inspek-  
tora Obrony Powietrznej Państwa, któ-  
ry współpracuje ściśle z ministrem  
Spraw Wojsk., zainteresowani ministrowie  
wykonują pracę obrony przeciw-  
lotniczej i przeciwgazowej, każdy we  
własnym zakresie działania.

Zakres pracy poszczególnych mi-  
nistrów w tych sprawach określi roz-  
porządzenie Rady Ministrów.

Wykonanie dekretu Prezydenta R.  
P. o ustanowieniu Inspektora Obrony  
Powietrznej Państwa poleca się mini-  
strowi Spraw Wojskowych.

Dekret wchodzi w życie z dniem  
9 lipca br.

## Strajki rolne w Małopolsce

Warszawa, 10. 7. W pow. ja-  
rosławskim trwają jeszcze strajki. Ob-  
jęły one okolice, która jest przeważnie  
zamieszkała przez ludność ruską. Nad-  
chodzące żniwa zmuszają folwarki do  
szybkiej likwidacji strajków, które ma-  
ją przebieg spokojny. Na terenie pow.  
przeworskiego i jarosławskiego poja-  
wili się w większych ilościach niezna-  
ni i podejrzani osobnicy, z którymi lu-  
dność unika kontaktu.

## Komintern działa w całej Europie

Bukareszt. W szeregu szkół rolni-  
czych w Rumunii wykryto systematycznie  
prowadzoną propagandę komunistyczną.  
— Władze szkolne w porozumieniu z władza-  
mi bezpieczeństwa przeprowadziły docho-  
dzenie, w wyniku którego nastąpiły lic-  
ne zmiany wśród personelu nauczyciel-  
skiego.

Wiedeń. W Salzburgu aresztowano  
48 komunistów, z czego wielu wybitnych  
lokalnych przywódców. Znalaziono obfity  
materiał dowodowy w postaci korespon-  
dencji, ulotek itp.

Białogród. Zapadł wyrok w procesie  
48 studentów komunistów o nielegalną pro-  
pagandę i kolportaż literatury wyrotowej.  
Trybunał obrony państwa skazał 20 oskar-  
żonych na kary ciężkiego więzienia od  
roku do 6 lat, zaś 18 na różne terminy  
wyznania.

Paryż. Liczba członków partji ko-  
munistycznej we Francji, jak wynika z  
ostatnich informacji, udzielonych przez  
dep. Thoreza, wynosi w chwili obecnej  
183 tysiące.



# Rzeczy ciekawe z całego świata

## Syreny dwudziestego wieku

Piękny jacht „Virginja“ pod flagą amerykańską zawitał do Smyrny. — Jacht należał do milionera chicagowskiego, mr. Clips'a, który mimo swoich 72 lat pełen był jeszcze radości życia i chęci poznania świata i jego cudów. Ale mr. Clips miał osobliwe gusty: nie zadawały go piękne widoki, miasta, egzotyka Wschodu. Sędziwy młodzieniec pożądał za wszelką cenę sensacji. A miał na swoim jachcie manager'a, od rozrywek mr. Pelletier, Francuza, którego ciężkim, niebywałym obowiązkiem było dostarczanie swemu szefowi sensacji, widowisk, wzbudzających dreszczyki. Mr. Pelletier pracował i cierpiał nie na żarty. Swoje dobrze zresztą opłacane stanowisko mógł stracić każdej chwili, wiążąc go bowiem z mr. Clips'em umowa na podstawie której mógł być zwolniony bez uprzedniego wypowiedzenia, jeśli w jakimkolwiek porcie, do którego zawinie jacht „Virginja“, nie dostarczy swemu panu rozrywek godnych milionera dotkniętego spleen'em.

W Smyrnie mr. Pelletier pracował w pocie czoła: zaprodukował przed mr. Clips'em jakiś sklecony na zamówienie harem, pokazał mu spektakle palaczy haszyszu, tańce derwiszów, Ale wszystko to nie zadowolniło mr. Clips'a, który jęczał z nudów. Zrozpaczony manager wyprosił zwłokę 24-godzinną dla wyszukania w Smyrnie jakiejś szczególnej sensacji. Zjawił się po tym terminie i oznajmił mr. Clips'owi, że ujrzy coś, czego jeszcze nie widział — taniec syren. Dzięki tylko wymowie i wysiłkom jego, Pelletier'a, udało mu się namówić kierownika nadwornej trupy tanecznej b. sułtana do jednego jedyne występu. „Syreny“ będą tańczyły na brzegu morza, wśród skał.

Gdy nadszedł wieczór, jacht odpłynął do brzegu smyrneńskiego. To, co ujrzał z pokładu jachtu mr. Clips było dość zwykłą produkcją taneczną młodych, ładnych girls francuskich, należących do trupy występującej w jednym z varietés, smyrneńskich. Girlsy, przebrane za syreny, płały przy świetle księżycy na brzegu, między skałami, zanurzały się raz i drugi w wodę. Trwało to godzinę prawie. Mr. Clips był zadowolony. Ale po ukończeniu tańców wpadło mu do głowy, aby zaprosić „syreny“ na jacht. Całe towarzystwo wraz z managerem „syren“ rodakiem Pelletier'a, niejakim p. Pujos, znalazło się na pokładzie „Virginji“. Tu rozpoczęła się wesoła pijanicy, w której wzięła udział nietylko załoga, ale i warta pokładowa. Wszyscy byli pod dobrą datą, z wyjątkiem p. Pujos, który, gdy sen zmorzył załogę, zrewidował kasę milionera, zabrał jej pokąźną zawartość, poczem obudził swoje „syreny“ i ulotnił się czempredzej. Taki był epilog „sensacji“ rozrywkowej. Skończyło się jednak dość szczęśliwie dla Pelletier'a, któremu mr. Clips darował zajście z kasą. Bądź co bądź była to emocja, której właśnie sędziwy podróżnik szukał, a że nie sędziwy mu nie chodziło, więc strata przeboleła.

M. K.

## Ten ma powodzenie

Na wyspie św. Maurycego, o tysiąc kilometrów od rodzinnej Anglii, znajduje się mały garnizon angielski. — Należący do składu załogi kanonier Hardsmith, kawaler, który przebywa tam już parę lat, znudził sobie stan kawalerski i postanowił

wiła ożenić się. Ale jak? Na wyspie niema wcale europejek. Mądry kanonier sięgnął do głowy po rozum: napisał list do burmistrza rodzinnego miasta Tottenham — prosząc go o wybranie dlań odpowiedniej towarzyski życia spośród rodaczek. Burmistrz przejął się bardzo tą sprawą i wywiesił ogłoszenie odnośne na bramie ratusza. Po kilku dniach na biurku burmistrza leżało już czterysta ofert, tyle bowiem niewiast wyraziło chęć poślubienia samotnego żołnierza na dalekiej wyspie. Burmistrz przesłał radosną wiadomość

na wyspę św. Maurycego pocztą lotniczą. Po dwóch tygodniach otrzymał odpowiedź: „Dotychczas byłem samotnym żołnierzem Jego Kr. Mości, obecnie jestem najszczęśliwszym szeregowcem w armii angielskiej: czuję się jakbym był generałem. Napiszę do każdej z czterystu kandydatek i z nadesłanych odpowiedzi wywnioskuję, która z nich będzie najodpowiedniejszą dla mnie żoną. Gdy dokonam już wyboru, zwrócę się do pana, panie burmistrzu, z prośbą o zaszczytowanie ślubu mego w charakterze świadka“.

## Uroczystości ku czci królowej Astrid



W związku z poświęceniem kaplicy ku uczczeniu pamięci królowej Astrid w Küsnacht — przedstawiciel króla Leopolda złożył wieniec na krzyżu, oznaczającym miejsce tragicznego wypadku.

## Szwajcarscy admirałowie w Ameryce

Stan Kentucky cieszy się w Stanach Zjednoczonych osobliwą popularnością, ze względu na swoją tytułomaność i łatwość, z jaką otrzymuje się tam rangę i tytuł wojskowy honoris causa. Każdy lepiej sytuowany obywatel amerykański może w Kentucky zostać kapitanem, pułkownikiem honorowym.

Komu przyznają w Kentucky taki stopień? Zapytajmy lepiej, komu go nie przyznają. Bo oto na liście kapitanów i pułkowników, figurują gwiazdy filmowe, bokserzy, śpiewacy, sportowcy, fryzjerzy, detektywi, agenci giełdowi itp. Mała Shirley Temple jest pułkownikiem kawalerji honoris causa, jest nim też prezydent Roosevelt, ale również i Mae West, Al Jolson, król prasy Hearst, Eddie Cantor, Mary Pickford etc. etc.

Do otrzymania tytułu nie są wymagane żadne formalności, kobiety i dzieci mają te same prawa, co mężczyźni. To też rozdawano je na prawo i na lewo, gubernator Kentucky fabrykował dyplomy kapitańskie i pułkownikowskie z taką łatwością, jak Ford swoje auta. Pułkownik z Kentucky był i jest jeszcze dzisiaj osobistością popularną. W 1920 roku parlament stanowy zdecydował pobierać opłatę 100 dolarów za przyznanie tytułu wojskowego. Gwałtowny protest przeciw tej inowacji wniosło... Hollywood. Wszystkie gwiazdy, które nosiły tytuł puł-

kownika, orzekły, iż nie im teraz na tem nie zależy, skoro za pieniądze można go nabyć. Najgwałtowniej protestowała Mary Pickford, pułkownik dragonów honoris causa. Atakowi z tej strony wahał się stawić czoło parlament i przeszedł do porządku dziennego nad własną uchwałą. Tak więc Kentucky w dalszym ciągu fabrykuje klasycznych admirałów szwajcarskich ku zadowoleniu wszystkich Amerykan i Amerykanek łasych na tytuły i odznaczenia.

M. K.

## Czy serce, które przestało bić, może być ożywione?

Na klinice dziecięcej akademii lekarskiej w Moskwie zostały przeprowadzone, pod kierownictwem prof. Osinowskiego, badania, mające na celu wykazanie, że serce ludzkie, które przestało bić, może być ożywione. Lekarze moskiewscy doszli do wniosku, że im jest młodsze serce, tem łatwiej jest je ożyć. Ustalono statystycznie, że w pierwszym miesiącu, po narodzeniu na sto wypadków, w 80 można było dokonać doświadczenia o pomyślnym rezultacie, do 6 mies., w 71 proc., do 1 r. — 55, do 2 lat — 50, do 5 lat — 33.

## Cała Turcja stawia pomniki Kemalowi Atatürkowi

Rząd turecki wydał rozporządzenie, żeby wszystkie miejscowości w państwie wystawiły pomniki prezydentowi republiki Kemalowi Atatürkowi. Ponieważ Turcja liczy 22.000 miejscowości, tyle pomników już za życia wystawia Turcy swemu prezydentowi.

## Kradzież pierścienia cesarza Franciszka Józefa

W Marjańskich Łaźnicach skradziono w tamtejszym hotelu niejakiej p. Ad. Arnoldowej biżuterję, wśród której znajdował się pierścień brylantowy z inicjałami F. J. I. — który swego czasu był własnością zmarłego cesarza austriackiego, Franciszka Józefa I. Policja w Pradze wpadła już na trop złodzieja, którym okazał się niejaki Kraus ze Słowaczyny.

## Ile potrzeba nici jedwabnych na jedną parę pończoch?

Elegantki, szczytujące się cienkimi jak pajęczyna pończochami jedwabnymi, nie domyślają się zapewne, iż na jedną tylko pończochę jedwabną potrzeba aż 5.000 metrów najcieńszej nici jedwabnej. A zatem na jedną parę pończoch potrzeba 10 kilometrów jedwabiu. Jedwabnik oplątuje nicą swój kokon w czasie 3 dni, tworząc nic, mierzącą przeciętnie od 350 do 500 metrów. Aby móc utkać parę pończoch, trzeba zatem najprzód zaprząć do pracy mniej więcej 25 jedwabników.

## Więzień, który jest sobie dozorcą

Niedawno temu pewien partykularny wyższy urzędnik udał się do departamentu Gironde, na inspekcję więzienia. Kiedy przybył do pewnego więzienia, zastał jego starożytny wrota otwartą na oścież. Przed wrotami siedział spokojnie człowiek, trzymając w ręku duży pęk kluczy.

Proszę mnie zaprowadzić do pana dyrektora — zwrócił się do siedzącego przyjezdny urzędnik.

— Bardzo żałuję — uprzejmie odpowiedział człowiek z kluczami — pana dyrektora niema. Wyjechał na cały tydzień.

— W takim razie proszę zawołać starszego dozorcę, chcę zwiedzić więzienie.

— To pan ma pecha, panie szanowny, dozorca je śniadanie. Pod takim pozorem nie wolno mu wtedy przeszkadzać.

Paryski urzędnik oburzył się.

— Ładne tu panują stosunki! Dyrektora niema, dozorca zajada śniadanie! A kto pan jest właściwie?

— Ja jestem więźniem — odpowiedział człowiek z kluczami. Zastępuję chwilowo dyrektora i dozorcę, którzy obdarzają mnie całkowitem ufaniem.

Rzecz prosta, że urzędnik był więcej niż zdziwiony. Kazał oryginalnemu więźniowi natychmiast sprowadzić dozorcę. Okazało się, że w gronie przyjacielów spożywa śniadanie w pobliskiej kawiarence. Przybywszy do więzienia dozorca z całym spokojem powiedział:

— Niech się pan nie irytuje — panie inspektorze. — Mamy tutaj tylko jednego więźnia, którego pan poznał właśnie. Jest to bardzo porządny człowiek, poczcziwina, skazany za włóczęgostwo. Włóczył się po świecie, bo nie miał gdzie mieszkać. Jest bardzo zadowolony z uwięzienia. Czuje się tu doskonale i niema najmniejszej obawy, aby miał uciec! Przeciwnie, nie wiem co będzie, kiedy termin jego kary minie. Prawdopodobnie będziemy mieli wielkie trudności z pozbyciem się go.

Narazie siedzi w więzieniu z przyjemnością i przecie jest dość rozgniewany na to, aby mógł sam siebie pokażować.





## Włoszakowice

we) Baczość członkowie Stow. Och. Straży Pożarnej. Zbiórka w celu wzięcia udziału w 15-leciu „Sokoła“ w niedzielę, dnia 12 lipca o godz. 9-tej przed salą p. Matysikowej. O gremjalny udział proszę Czolem! Zarząd.

## Radjoprogram

Sobota, 11. lipca.

6.30 Audycja poranna. 12.03 Koncert poranny w wykonaniu Orkiestry 57 p. p. 14.30 Wesoły koncert. 16.00 Recital skrzypcowy Marji Marco. 16.30 Arje operowe w wyk. Mikołaja Warwy. 16.45 „Od latarni do latarni“ — reportaż z portu gdyńskiego. 17.00 Koncert z Parku Wilsona w Poznaniu. 17.50 „Łyk żubrówki“ — reportaż z puszczy białowieskiej. 19.00 Wieczór muzyki lekkiej. 20.15 Audycja dla Polaków z granicą: „Obóz harcerski“. 21.00 Wałe w literaturze fortepianowej. 21.30 Napaść przy ulicy des Cendres — humoreska. 22.15 Muzyka taneczna.

## „Biskup“ Kowalski osadzony w Rawiczu

Warszawa, 10. 7. W dniu wczorajszym z polecenia min. sprawiedliwości wykonano wyrok w sprawie „biskupa“ marjawickiego Jana Marji Michała Kowalskiego, skazanego wyrokiem łącznym 27 czerwca 1932 roku na 2 lata więzienia za czyny nierządne i znieważenie Kościoła katolickiego. — Kowalski został osadzony w Rawiczu.

## Samobójstwo przemysłowca łódzkiego

Onegdajszej nocy popełnił samobójstwo znany przemysłowiec, właściciel fabryki i składu mebli 45-letni Marek Salomonowicz, zamieszkały przy ul. Magisirańskiej 15.

Przyczyną samobójstwa — jak referuje prasa żydowska — nie została narazie stwierdzona. Mimo późnej pory, natychmiast wszczęto dochodzenie, które nie konkretnego narazie nie ustaliło. Prawdopodobnie do samobójstwa przyczyniły się złe warunki materialne.

## Burza nad Krakowem

Kraków, 10. 7. Nad Krakowem i okolicą przeszła gwałtowna i długotrwała burza z piorunami, połączona z wichurą oraz silnym opadem. Burza wyrządziła znaczne straty w płonach i uszkodziła wiele budynków gospodarskich po wsiach. Wzniesione zostały również od uderzeń piorunów pożary.

Nad powiatem wadowickim przeszła wczoraj gwałtowna burza, połączona z ulewą, wyrządzając bardzo znaczne szkody w zbożu. Od piorunów wybuchł m. in. groźny pożar we wsi Witanowice koło Wadowic.

## Przybór wód na Dunajcu

Warszawa. Wezbranie wód w dorzeczu górnego Dunajca nie przybrało większych rozmiarów i wody przeważnie utrzymywały się w korytach rzek.

Jednak gwałtowny charakter wezbrania spowodował ruszenie znacznej ilości rumowiska w potokach górskich, przyczem krótkotrwałość wezbrania przyczyniła się do osadzenia znacznych ilości cięższych i większych kamieni.

## Informator m. Leszno

### FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie amatorskie wykonuje szybko, tanio i dokładnie. — Albin Flieger, Leszno, sudeckiego 13.

### FRYZJERZY

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Miziałskiego, Leszczyńskich 40. Trąbka, ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. — Salon męski, najlepsza obsługa fachowców.

### ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Dziś „CYRK BARNUMA“. Wielki dzień w film cyrk. Waulacy Beery, R. Hudson, A. Menju i inni.

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o.o. w Lesznie.

Redaktor odpow. Mieczysław Urbaniak

W dniu 8 lipca 1936 roku zginął na posterunku od kuli niepoczytalnego skrytobójcy śp.

# Doktor Wiktor Gosiewski

Zastępca Naczelnego Dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych  
Jeden z pierwszych żołnierzy-bojowników niepodległościowych

Pograżeni w głębokim smutku Dyrekcja i pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Lesznie, uchylają czoła i oddają ostatnią Cześć i Hold Prochom Zmarłego i Jego niespożytym zasługom, położonym na polu walki o byt niepodległościowy i o utrwalenie zrębów polskiej twórczości ubezpieczeniowej.

Leszno, dnia 10 lipca 1936 r.

Dyrekcja i pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Lesznie.

## 50 zł nagrody

dam za wskazanie sprawców, którzy w poniedziałek 29 czerwca 36 r. o g. 3.30 z rozbitego okna wystaw. zabrali materiały ubranio-we. Fr. Tiller, Leszno, Leszczyńskich 6.

## Osoba

inteligentna, do lat 30, warunek: sumienna, uczciwa, ekspedjentka, znająca dobrze język niemiecki, gotowanie, z przyłączeniem do stołu rodzinnego, na wyjazd do Inowrocławia może się zgłosić. Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod I.K. 11

## Praktykantka

biurowa, potrzebna od zaraz. Oferty do eksp. Głosu pod lit. „L. 50“.

## Nowe angielskie matjasy

sztuka 30 groszy poleca DOM DELIKATESÓW T. Zgański - Leszno Rynek 32. Tel. 59

## 5 pokojowe

wielkopańskie mieszkanie, z przynależnościami, zupełnie odnowione, dobre położenie (vis a vis Banku Polskiego) od 1. 8. 36 do wynajęcia. — A. Schulz, Leszno, Łaziebnia № 14.

## Domostwo

z piekarnią w miejscowości 1600 mieszkańców w pow. leszczyńskim, spowodu choroby właściciela na sprzedaż, za gotówkę — Cena 12,000 zł. — Adres wskaże eksp. Głosu.

## Tania Jatka

w Rzeźni Miejskiej w Lesznie

Jutro w sobotę, dnia 11. 7. br. od godziny 8—10-tej odbędzie się sprzedaż mięsa mniejwartościowego Zarząd Miejski w Lesznie

## Piwo okocimskie tańsze!

1/2 ltr. oryginalna szklanka tylko 60 groszy

## „Gourmand“

Restauracja Winiarnia T. Zgański LESZNO Rynek 32.

## Skład

w dobrym położeniu przy ul. Leszczyńskich - gdzie od kilku lat jest prowadzony z powodzeniem interes wszelkich przyborów rzeźniczych wydzierżawia na tych samych warunkach od 1. 8. br. — Zgłoszenia Leszczyńskich 42, m. 5.

Szan. Obywatelstwu i moim Gościom donoszę uprzejmie, że dnia 1-go lipca 1936 objąłem od p. J. Michałaka przy ulicy Komeńskiego 45

## restaurację

i po gruntownej renowacji lokali

otwarcie nastąpi w sobotę 11 bm.

na które najuprzejmiej Szanownych Gości zapraszam.

Staraniem mojem będzie Szan. Gości najlepszym towarem jak i cenami umiarkowanymi obsłużyć.

Ludwik Maryniak.

Nadmieniam, że „Gospoda Rzemieślnicza“ została równocześnie przeniesiona do tegoż lokalu.

## Mieszkanie

1 pokój z kuchnią w Ryńku, z balkonem dla starszej pani lub małżeństwa na II. piętrze, od 1. 8. 1936 do wynajęcia. — Czynsz 20,— zł. Piśm. oferty do eksp. Głosu p. „AA100“

## Gospodarstwo

33 morgowe na sprzedaż. Dziecżyn 46. powiat Gostyń.

## Słoneczne

## mieszkanie

4 pokoje - łazienka - gaz i elektryka z wszelkimi przynależnościami i małym ogrodem zaraz do wynajęcia. Leszno, Leszczyńskich 19, mieszk. 3.

## Domek

z ogródkiem i wjazdem przy ruchliwej ulicy, nadaje się dla emeryta, stosunków rodzinnych, natychmiast na sprzedaż. Leszno, ulica Lipowa

## Kapielisko Boszkowo



## „SYRENA“

Rzetelna obsługa — Normalne ceny!

Ładna lesista okolica - piękna naturalna plaża płytka czysta woda. Zimne i ciepłe potrawy

Codziennie koncert i dancing towarzyski!

PRZEDPŁATA na poczdę wraz z tygod. „Ognisko Dmowe“ „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,88 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą ceną, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma i ponosi na siebie koszt wysłania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w tabeli redakcyjnej 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty nie padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

Zwiedzajcie i popierajcie leszczyński Zwierzyniec